Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304 540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 47 | Katowice, piątek 26-go lutego 1932 r. | Rok 31

Punkt zwrotny?

W związku z artykułem p. B. Krasnohorskiego, umieszczonym w naszej gazecie z dnia 24 bm. p. t. „Naczelne hasło dnia“ otrzymaliśmy cenne wynurzenia, rozwijające zawarte myśli w tym artykule. Ze względu na śmiałe i oryginalne ujęcie omawianego przedmiotu, korespondencję tę przytoczymy niemal w dosłownem brzmieniu. Oto co pisze p. L. Jaroński:

Z wielkiem zadowoleniem czytałem artykuł „Katolika“ p. t. „Naczelne hasło dnia“, w którym pan B. K. poruszył niezmiernie aktualną w obecnej chwili sprawę popierania wytwórczości krajowej. Między innemi pisze autor, że — aby przetrwać końcową fazę kryzysu — należałoby w imię dumy narodowej wykrzesać z siebie większą dozę dobrej woli w kierunku wyrzeczenia się obcych towarów.

Dobrze się stało, że zagadnienie to znalazło swój odblask na łamach pism Katolikowych, cieszących się wielkiem wzięciem i szerokim zasięgiem wśród ludu śląskiego. Uważam bowiem, że **wszelka zdrowa myśl, zdrowa idea wówczas wyda pożądane skutki, jeżeli przyswoi ją sobie warstwa liczebnie najsilniejsza. A jest nią przecież lud.**

Dziwnem może się wydać, że w okresie największego przygnębienia, w dobie, kiedy olbrzymie hale fabryczne wioną przeraźliwemi pustkami, kiedy potężne motory hut przycichły a ludzie, którzy ożywiali te warsztaty pracy, snują się głodni, bezdomni, źle odziani w cieniu wysokich czarnych kolosów fabrycznych — my będziemy pisać właśnie o świtaniu lepszych dni i załamaniu się kryzysu. Zdajemy sobie sprawę z tego, iż spotkać się możemy z zarzutem oderwania się do życia i nie liczenia się z jego twardą koniecznością. **Pozornie** takby się mogło wydawać; skoro jednak wnikniemy w istotę kryzysu i zadamy sobie trud zbadania przyczyny, które wywołały go, przyjdziemy do przekonania, że obecna fala załamania się życia gospodarczego **jest istotnie szczytowym punktem przesileniowym, po którym nastąpić musi odprężenie w sytuacji, wzmocnienie siły kupna u społeczeństwa, a konsekwentnie zatem zmniejszanie się tysięcznych falang bezrobotnych.**

Uczeni i publicyści w rozważaniach swoich na temat kryzysu i jego źródeł brali w rachubę najprzeróżniejsze czynniki i zjawiska gospodarcze, **nieproporcjonalnie zaś małą uwagę poświęcili** — według nas bardzo poważnemu czynnikowi — **człowiekowi i jego nastawieniu się (psychozie) do przejawów gospodarczych.** A przecież nie da się zaprzeczyć, że społeczeństwo będące w swej masie z natury swej rzeczy największym bankierem i finansistą, **może odegrać w przesileniu** decydującą rolę zależnie od tego, co w danej chwili na jego światopogląd wpływa. W następnym artykule postaram się zobrazować jak drobne chociażby zaćmienie na horyzoncie gospodarczym wywołać może masową panikę z jednej strony, z drugiej zaś słaby nawet promyk poprawy stać się może potężnym bodźcem do ożywienia w świecie gospodarczym i przełamania nieufności pieniądza, ukrytego w skromnych schowkach ludzkich, do całokształtu życia gospodarczego.

Leon Jaroński.

(C. d. n. 29 b. m.)

Mordercze walki pod Szanghajem przybierają na sile.

Szanghaj. W czwartek o godz. 8-ej rano Japończycy rozpoczęli nowy atak na pozycje chińskie, leżące między fortem Wusung i Szanghajem, kierując szczególnie silny ogień ciężkiej artylerji na Kiang-Wan.

Równocześnie z artylerją podjęły bombardowanie samoloty japońskie. **Japończycy rzucili do walki wielkie ilości piechoty, poprzedzanej czołgami i samochodam pancernemi.**

W dzielnicy Szanghaju, Sza-Pei, bomby japońskie spowodowały szereg nowych pożarów. Razem z bombami samoloty japońskie rozrzucały **odezwy, podpisane przez admirała Nomurę, wzywające żołnierzy chińskich do zdrady,** obiecując, iż w razie poddania się wojska chińskie będą dobrze traktowane. W razie dalszego oporu admirał Nomura groził, iż **Chińczyków spotka „straszny los“.**

Dzienniki chińskie donoszą, że w nocy Japończycy wysadzili znów na ląd kilka tysięcy świeżo przybyłych z Japonji żołnierzy.

W Szanghaju utworzona została nowa armja chińska z poszczególnych oddziałów rozmaitych dywizyj. Dowództwo nad nią objął generał Czang-Czin-Czung. Do Nantao (chińska dzielnica Szanghaju) przybyło ze szkoły wojskowej w Nankinie 2000 kadetów, którzy mają być rozdzieleni do poszczególnych oddziałów nowej armji. Spodziewane jest również przybycie dwu nowych dywizyj chińskich.

Korespondenci zagraniczni, którzy zwiedzili **chiński system obronny, stwierdzają, że jest on wspaniale pomyślany i doskonale zbudowany.**

Nadeszłe tu wiadomości z Mandżurji potwierdzają wczorajszą pogłoskę o zamordowaniu gen. Maa,

Szanghaj. Samoloty japońskie, ścigając uciekające oddziały chińskie, ostrzeliwują je nieustającym ogniem karabinów maszynowych.

Wojska japońskie po przełamaniu chińskiej linji obronnej, wykonywują ruch oskrzydlający w kierunku na Ta-Szang, w odległości 3 mil na zachód od Kiang-Wan, **zagrażając w ten sposób od tyłu chińskim pozycjom w Kiang-Wan.**

Dzielnica francuska zagrożona.

Paryż. Według ostatnich wiadomości z Szanghaju, **w dzielnicy francuskiej panuje żywy niepokój wobec spodziewanego ataku japońskich samolotów bombowych na chiński arsenał Lung-Hua. Arsenał ten, w którym mieszczą się wielkie zapasy amunicji, jest położony zaledwo o 3 kilometry od terenów francuskich.**

Wobec niebezpieczeństwa, grożącego dzielnicy, pułkownik francuski Pernot zwrócił się do gen. Uyedy z prośbą o wyjaśnienia.

Jeńcy wojenni.



Żołnierze japońscy odprowadzają schwytanych jeńców chińskich pod Szanghajem.

Ameryka grozi Japonji.

Londyn. List ministra spraw zagranicznych, Stimsona do przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych, sen. Borah w sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie, jest uważany w amerykańskich kołach politycznych za **najważniejsze wydarzenie ostatnich czasów.**

Stimson, pisząc do sen. Borah'a, zwraca się właściwie do rządu japońskiego, **czyniąc Japonji zarzut naruszenia umowy waszyngtońskiej 9 mocarstw.**

Zupełnie niedwuznacznie minister Stimson żąda utrzymania polityki otwartych drzwi w Chinach. W przeciwnym razie **Ameryka zerwie z klauzulami traktatu waszyngtońskiego o równowadze zbrojeń morskich na oceanie Spokojnym.**

Amerykańskie koła polityczne twierdzą, że **list ten jest właściwie ultimatum skierowanem do Japonji.** Jeżeli rząd japoński nadużyje swego stanowiska na Dalekim Wschodzie i narazi na szwank interesy amerykańskie, to Stany Zjednoczone porzucą dotychczasową politykę bierności i stworzą na Pacyfiku tak silne bazy morskie, że Japonja nie będzie mogła marzyć o opanowaniu rynku chińskiego. Jednocześnie **stocznie amerykańskie przystąpią do wykończenia okrętów, których budowa była przerwana.**

List min. Stimsona wywarł w Waszyngtonie wielkie wrażenie. Ambasador japoński, Debutczi, nie udzielił na ten temat żadnego wywiadu. Wiadomo tylko, że porozumiewa się bez przerwy z rządem tokijskim. Według krążących pogłosek, stocznie amerykańskie są obecnie uruchomione. Zwolnionych robotników powołano z powrotem do pracy.

TELEGRAMY.

408 kilometrów na godzinę.

Nowy Jork. Podczas wczorajszych zawodów w Dayton-Beach (Floryda) angielski rekordzista samochodów, sir Malcolm Campbell **osiągnął szybkość 408 klm. na godzinę,** bijąc w ten sposób własne rekordy. Poprzedni rekord Campbella wynosił 396.4 klm. Amerykańskie pisma sportowe nie ukrywają żalu, że w tej dziedzinie, do której St. Zjedn. przywiązują wielką wagę, przodujące miejsce zajmuje Europejczyk.

Przedłużenie kredytów rolniczych.

Warszawa. Bank Rolny zamierza przyznawać ulgi kredytowe tym rolnikom, którzy zaciągali pożyczki w listach zastawnych B. R. Pożyczki te opiewały zazwyczaj na terminy krótsze, niż okres umarzania tych listów. Obecna prolongata pożyczek dokonana będzie aż do terminu równego okresowi umorzenia listów zastawnych.

Wywóz polski zyskuje nowe ulgi.

Warszawa. Sprawa zasadniczego wzmocnienia siły żywotnej polskiego eksportu, **znalazła się nareszcie na drodze do należytego rozwiązania.** W celu obniżenia cen towarów eksportowanych oraz ożywienia handlu wewnętrznego, **obniżone będą odpowiednie punkty taryfy kolejowej.** Pozatem wydane będą rozporządzenia wykonawcze do noweli o podatku obrotowym — po których **rząd oczekuje obniżenia kosztów wymiany towarowej.** W celu uzyskania odpowiednich środków finansowych **na popieranie eksportu w bankach państwowych otwarte będą specjalne kredyty handlowo-eksportowe.** Wszystkie sprawy, tyczące się wywozu, będąześrodkowane w Państwowym Instytucie Eksportowym. Miejmy nadzieję, że nareszcie sprawa „ruszy“ z miejsca i to w tempie należytem.

Sąd doraźny w Katowicach feruje dożywotnie ciężkie więzienie na zabójcę narzeczonej.

Katowice. Wielkie zainteresowanie wzbudziła zapowiedź drugiej rozprawy w trybie doraźnym przeciw Karolowi Zimnolowi. Na salę rozpraw wstęp dla publiczności był silnie ograniczony, — wpuszczano zaś tylko za specjalnemi biletami. Żądna sensacji publiczność wyczekiwała przez długie godziny na mrozie przed gmachem sądowym na wieści z rozprawy. Funkcjonarjusze policyjni strzegli wstępu niepowołanym do sądu.

Krótko przed godz. 9 eskorta czterech policjantów wprowadziła na salę skutego w łańcuchy mordercę. Niedługo potem jawi się komplet sędziowski w osobach przewodniczącego sędziego dr. Radłowskiego, wotantów dr. dr. Zemli i Hamerskiego, oskarżyciela prokuratora Kowola. Obronę z urzędu prowadził adw. Daab.

Z odczytanego na wstępie aktu oskarżenia wynika, iż Karol Zimnol w dniu 3 bm. około godz. ½3 nad ranem w sposób skrytobójczy **zamordował wystrzałem z rewolweru podczas snu swą narzeczoną Anastazję Frydrychównę, którą od rozwiązania dzieliło zaledwie parę tygodni.**

Po odczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący zadaje oskarżonemu szereg pytań. Z zeznań samego Zimnola wynika, iż ma lat 26. Urodził się w Kobielicach pow. Pszczyna. Od 18 do 20 roku życia pracował jako zwykły robotnik w Murckach. Pomiędzy 21 a 23 r. odbywał czynną służbę wojskową w Kutnie. Od chwili wrócenia z wojska aż do aresztowania pracował na roli ojca. Z ś. p. Frydrychówną utrzymywał bliskie stosunki przez pewien czas. Z czasem począł ją zaniedbywać, kierując jednocześnie swe uczucia ku Podbiołównie, z którą zamierzał też ożenić się. Kiedy Frydrychówna czyniła mu z tego powodu wyrzuty i nagliła go do ożenku ze względu na jej poważny stan, Zimnol zdecydował się zgładzić ją ze świata. Krytycznej nocy zakradł się pod okno izby, w której spała Frydrychówna, wyłamał okno i przy świetle zapałek badał teren. Śp. denatka, nie przeczuwając, jak blisko czyha na nią śmierć, spokojnie spoczywała na łóżku z twarzą zwróconą w stronę okna.

Morderca dla pewniejszego uskutecznienia swego morderczego zamiaru, przechylił się przez futrynę okienną, nacisną kurek rewolweru i wpakował kulę w samą głowę swej narzeczonej.

Frydrychówna po strzale ani się ruszyła, ani też nie krzyknęła. Zimnol pewny był swego strzału, nie zwlekając — przeto naprzełaj dostał się na szosę Brzeźce — Pszczyna, na której spotkał się z bratem, którego odprowadził na dworzec do Dziedzic. Następnie wrócił do domu. Rewolwer ukrył w stodole u Sikory, a następnie położył się spać. Kiedy dowiedział się, że policja skierowała podejrzenie na niego, pojechał natychmiast do brata do Oświęcimia i nie zdradzając prawdy, prosił go, by — gdy by go policja chciała badać — zeznawał, że cały dzień spędzili razem. Następnie przyjechał do Pszczyny, stąd udał się do domu. Następnego dnia, będąc na podwórzu Podbiołówny, został przez policję aresztowany.

Zeznaniom zabójcy obecni przysłuchiwali się ze zgrozą wśród głuchej ciszy. Nastąpiły dalej zeznania świadków w liczbie 13. Między innymi zeznawał st. przodownik policji śledczej Czylok Józef z Pszczyny, st. post. pol. śledcz. Małkusz Piotr, matka Frydrychównej, która oświadcza, że nie spała jeszcze, kiedy posłyszała nagle pamiętnej nocy jakiś tajemniczy huk. Poleciła córce Marji, by poszła do kuchni i zbadała, co się stało. Ta wchodząc i nie słysząc odpowiedzi na wołanie po imieniu, zbliżyła się do łóżka śpiącej siostry z zapaloną zapałką i tu oczom jej przedstawił się straszny widok: na łóżku z przestrzeloną głową, brocząc w krwi, leżała jej siostra nieżywa.

Po Frydrychowej zeznawali ojciec, córka i Podbiołówna. Ta ostatnia nie wiedziała nic o łączących Zimnola z Frydrychówną stosunkach. Po zeznaniach brata oskarżonego, zabrali głos biegli: dr. Golus, dr. Kołoczek i dr. Senczek.

Po przerwie obiadowej przystąpiono do dalszego przesłuchiwania świadków. Małżonkowie Zimnol zeznali, że syn ich sprawował się dobrze. **W chwili zeznań matki, oskarżony pierwszy raz zapłakał.**

Następnie zeznawali rzeczoznawcy dr. Cyran z Lublińca oraz Wendioch z Rybnika. Orzekli oni, iż stan oskarżonego jest normalny, wobec czego był w zupełności odpowiedzialny za swój czyn. Po zeznaniach rzeczoznawców zabrał głos prok. dr. Kowol, popierając akt oskarżenia z paragrafu 211, który przewiduje **karę śmierci.**

Obr. dr. Daab **udowodnił, że zbrodnia została popełniona w afekcie i podnieceniu. Zgadza się jednak mniej więcej z tezą prokuratora, że zamiar i plan zbrodni były zgóry uplanowane.** Następnie sąd udał się na naradę, poczem powtórnie zabrał głos obrońca oskarżonego. W przemówieniu domagał się, by Zimnol karany był z paragrafu 212 (ciężkie więzienie). Prokurator w swem przemówieniu opowiada się za zastosowaniem do Zimnola okoliczności łagodzących.

Sąd po naradzie o godz. 7.30 ogłosił wyrok, mocą którego oskarżony Zimnol ulega karze śmierci, zamienionej w myśl art. 3 par. 211 k. k. na dożywotnie ciężkie więzienie. Sąd w motywach wyroku przychylił się do wywodów obrońcy, stwierdzając, iż oskarżony działał bez zastanowienia, ponadto jako okoliczności łagodzące wziął nieskazitelne życie oskarżonego, który był dobrym i spokojnym synem, pracownikiem i człowiekiem, a nadto wykazał wielką skruchę i szczerą chęć pokuty za swą winę. (Ż).

Wstrząsający wypadek w parafji.

Pawłowice w Pszczyńskiem. W „Gościu Niedzielnym" czytamy: W ostatniej chwili dowiadujemy się, że w nocy z wtorku na środę zmarł nagle kupiec Ździebło w Pawłowicach. Zmarły był głównym przywódcą, podburzającym parafjan do nieposłuszeństwa przeciwko zarządzeniom najwyższej władzy kościelnej. Kiedy zasłabł, chciano posłać po kapłana, by chorego zaopatrzył. Ponieważ jednak kapłana na miejscu żadnego nie było, gdyż pozbawieni parafjanie żadnego księdza do parafji nie wpuścili, ani wyznaczonego przez władze kościelne proboszcza Niedzieli, ani zastępczo mającego tam pracować ks. wikarego Hielszera. Ździebło zmarł bez zaopatrzenia. Nagła śmierć z głównych inicjatorów niepokojów wywarła w parafji ogromne wrażenie. Wstrząsnęła sercami opornych. O godz. 2 w nocy szwagier śp. Ździebły, dzierżawca bufetu kolejowego Markieton przyszedł do p. Pisarka z prośbą o wybaczenie jemu, jak przedewszystkiem dopiero co zmarłemu wszelkich krzywd i zniewag, które mu w ostatnim czasie wyrządzono. Dla informacji dodajemy, że p. Pisarek jest prezesem spółdzielni mleczarskiej w miejscu i w czasie smutnych zajść pawłowickich publicznie występował w obronie władzy kościelnej, za co dokuczano mu w nieludzki wprost sposób. W środę rano kościół, którego wejście dotychczas było zabarykadowane, a zamek zabity, do którego żadnego księdza dopuścić nie chciano, zastano otwarty. Posłano również delegację z prośbą do ks. Hielszera do Warszowic, by odprawił Mszę św. w kościele. Powszechne przekonanie widzi w tym wypadku Palec Boży; wypadek ten niewątpliwie wielu otworzy oczy, a tych, co może trwają jeszcze w nieposłuszeństwie, opamięta.

—xox—

Nowy naczelnik gminy.

Żyglinek w Tarnogórskiem. Starosta tarnogórski zatwierdził wybór p. Aleksandra Żydka na naczelnika gminy Żyglinek.

Szajka fałszerzy banknotów 500-złotowych przed sądem.

Tarn. Góry. W ubiegły wtorek 23 bm. Izba karna w Tarn. Górach rozpatrywała sprawę szajki fałszerzy banknotów pięćsetzłotowych. Mianowicie w październiku roku ubiegłego policja wykryła szajkę fałszerzy, która zdążyła sfabrykować wspomnianych banknotów na kwotę 160 000 zł. jednak puściła w obieg minimalną ilość tych banknotów. W związku z wykryciem szajki aresztowano wówczas Władysławę Wolnicką, która puszczała w obieg fałszywe banknoty pięćset złotowe, a w ślad za Wolnicką i innych członków szajki. Nici początkowego śledztwa doprowadziły do wykrycia drukarni fałszywych banknotów, która mieściła się w ogrodzie ojca Wolnickiej — Wilhelma Wielocha w miejscowości Gaszyn w pow. wieluńskim oraz do wykrycia cegielni, w której przechowywano sfalszowane banknoty. Cegielnia należała do Piotra Szańca, Stanisława Szańca i Józefa Fertaly, którzy finansowali całą tę imprezę. Do spółki z fałszerzami należeli poza tem litograf Kazimierz Glamkowski z Łodzi, karany już za fałszowanie pieniędzy papierowych, oraz Władysław Koj z Gaszyna, były funkcjonarjusz policji. Rozprawa — do której powołano 11 świadków - trwała cały dzień. Ujawniono, że urządzenia do fałszowania banknotów, kosztowały szajkę fałszerzy zgóra 18000 złotych. Po rozprawie sąd wydał wyrok, mocą którego Władysław Koj skazany został na 6 lat ciężkiego więzienia, Piotr Szaniec na 5, Stanisław Szaniec na 5, Józef Fertala na 4 i pół roku i Kazimierz Glamkowski na 7 lat ciężkiego więzienia. Władysława Wolnicka skazana została na ośm miesięcy więzienia, natomiast mąż jej — Stanisław Wolnicki został przez sąd uniewinniony. Obie strony wniosły odwołanie od wyroku.

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

9) (Ciąg dalszy.)

Wykrzyk ten dotknął boleśnie serce władcy. Spojrzał pytająco na otaczających, potem na chłopca i rzekł:

— Myślałem, że rozchodzące wieść rzecz tę przesadnie malowały, teraz lękam się niestety, że może są prawdziwe! — Westchnął głęboko, potem rzekł z łaskawością: — Chodź do twego ojca dziecię, tyś chory.

Podniesiono Toma z kolan; pokorny i drżący zbliżył się on do monarchy Anglji. Król obydwoma rękami objął twarz jego, ze strachu wybladłą, i patrzał na chłopca badawczo, a z miłością, jak gdyby szukał w jego rysach wyrazu powracającego rozumu.

Przycisnął do piersi kędzierzawą głowę i pogłaskał czule. Potem rzekł:

— Czyż nie poznajesz twego ojca, dziecię moje? Powiedz, wszakże mnie znasz — inaczej pękłoby mi serce. Ty wiesz, kto ja jestem, nieprawdaż?

— Tak, jesteś moim władcą i panem, królem, którego oby Bóg zachowywał.

— Dobrze, to wystarcza. Uspokój się, dlaczego tak drżysz? Niema tu nikogo, ktoby ci włos jeden chciał zdjąć z głowy. Wszyscy cię kochają. Teraz będzie tobie lepiej, zły sen, który cię męczył, już ustąpił. Czyż tak nie jest? Prawda, że jesteś znowu sobą? Nie będziesz nazywał się obcem imieniem jak poprzednio?

— Niech mi Wasza Miłość pozwoli opowiedzieć całą prawdę, najdostojniejszy panie. Rzeczywiście jestem najniższym z twoich poddanych, żebrakiem. Nieszczęśliwy przypadek sprowadził mnie tutaj, ale ja nic nie zawiniłem. Jeszcze jestem za młody, aby już umierać. Jedno słowo z ust twoich może mnie ocalić. O, wymów je, najdostojniejszy panie!

— Umrzeć? ty? Nie mów tego, mój kochany książę — uspokój twe serce trwożnie bijące. Nie, ty nie umrzesz!

Znowu upadł Tom na kolana przed królem, wołając radośnie:

— Mój królu, niech c Bóg twe miłosierdzie nagrodzi i zachowa cię długo dla dobra państwa. — Podnosząc się, z rozpaśnionym wzrokiem, zwrócił się ku dwom lordom, którzy mu jako szambelani towarzyszyli i zawołał: — Panowie słyszycie. Ja nie mam być stracony, król to powiedział.

Wszyscy obecni skłonili głowy poważnie i z uszanowaniem, nikt nie odpowiedział. Chłopiec na chwilę zmieszał się i zawahał, potem zwrócił się do króla i zapytał bojaźliwie:

— To ja mogę już odejść, miłościwy Panie?

— Już odejść? zapewne, jeśli sobie tego życzysz. Ale czemuż nie pozostałbyś tu jeszcze. Dokąd chcesz iść?

Pokornie, ze spuszczoną głową, Tom odrzekł:

— Może ja myliłem się, mniemając, że jestem wolny i mogę wrócić do niskiego schronienia, gdzie, w ubóstwie i nędzy, urodziłem się i wyrosłem. Tam mam matkę, siostry, tam moja ojczyzna. Przepych, wspaniałość, które mnie tu otaczają, są mi obce, proszę pozwól mi odejść, najdostojniejszy Panie.

Zamyślony, w milczeniu siedział król; rysy jego wyrażały zmartwienie i troskę. Wreszcie powiedział:

— Może ta jedna struna w jego duszy naruszona, a całość nie doznała szwanku. Dalby Bóg, aby tak było Spróbujemy.

Zwrócił pytanie do Toma w języku łacińskim, chłopiec z ociąganiem się i błędnie, ale odpowiedział. Król ucieszył się, nie mniej lordowie i lekarz królewski. Niezawodnie ta odpowiedź nie dorównywa wiedzy, jaką książę posiadał — rzekł król — wszakże okazuje, że siła jego ducha, aczkolwiek jest chorą, nie jest zniszczoną. Cóż pan myślisz?

Lekarz, któremu to pytanie było zadane, ukłonił się głęboko:

— Podzielam zupełnie zapatrywanie Waszej królewskiej mości, Sire — zapewnił.

Król spojrzał z zadowoleniem na uczonego męża, który te uspokajające wyrzekł słowa; potem przemówił do Toma po francusku. Chłopiec chwilę milczał zmieszany, wreszcie rzekł skromnie:

— Wasza miłość przebaczy, ja tej mowy nie rozumiem.

Król upadł napowrót na łóżko, słudzy skoczyli ku niemu, skinieniem ręki rozkazał im jednak odstąpić i zawołał:

— Zostawcie mnie, to tylko przemijające osłabienie. Posadźcie mię lepiej. Tak, to wystarcza. Chodź tu, dziecko; połóż biedną głowę na sercu ojca twego i bądź pocieszony. Wyzdrowiejesz wkrótce; słabość twoja jest przemijająca. Wierz mi, że tak jest.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika bieżąca

Piątek 26 lutego

Święto Prześcieradła Chrystusa Pana. Św. Wiktoryna, Donatusa, męczenników. Św. Feliksa III, papieża.

—.—

Słow.: **Mirosław.**

Jutro sobota, 27 lutego: Św. Nestora, biskupa.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.36.	o godz. 17.19
Księżyca	o godz. 23.47.	o godz. 8.07

*

Z historji śląskie'.

26 lutego. 1289. Bolesław mazowiecki, Władysław Łokietek i Kazimierz kujawski biją Ślązaków pod Siewierzem. Ginie po stronie przeciwnej **Bolesław I, książę opolski,** raniony i wzięty do niewoli. — **1289.** Leon, syn Daniela rosyjskiego, oblegał zamek krakowski ale bezskutecznie, pustoszy Śląsk, szczególnie **Grotków i Nysę,** bez wątpienia i okolicę raciborską. — **1296.** Umarł książę Henryk V, wrocławski. — **26 i 27 lutego 1786 roku** było w wielu miejscach na G. Śląsku trzęsienie ziemi. **W Wodzisławiu** trzeszczenie i skrzypienie dachów, belek, ścian i drzwi trwało około dwu godzin. Pół godziny później ponowne trzęsienie trwało 4 do 5 minut. Wstrząśnienie to, dało się odczuć **w Głub czycach, Kietrzu, w Pszczynie, w Pawłowicach, około Nysy, Raciborza, Głogówka, Opola itd. — 1856. Ksiądz Józef Szafranek,** probos: cz przy kościele P. Marji **w Bytomiu,** obchodził 25-letni jubileusz swego kapłaństwa. — **1928.** Umarł ksiądz **dr. Jan Chrząszcz, proboszcz w Pyskowicach** (zob. 1. 3. 28).

*

W roku: 1595. Odbudowano i powiększono folwark **w Miedoni.** Wdowa po Hynku, twórcy tego dzieła, niszczyła lasy i uciskała poddanych. — **1595.** Pisarz miejski **w Gliwicach,** pobierał 36 guldenów wynagrodzenia. — **1595.** Protokół wizytacyjny wspomina Andrzeja Hippolita jako pastora ewangelickiej parafji **w Radzionkowie.** — **1595.** Ks. biskup ołomuniecki, Stanisław Pawłowski pochodzący **z Pawłowic,** podarował dzwon do budującego się kościoła pawłowickiego. **1596.** W Pawłowicach zbudowano murowaną świątynię, która przetrwała do dziś.

* * *

Rekolekcje dla kapłanów na Jasnej Górze.

W roku bieżącym odbędą się na Jasnej Górze rekolekcje, czyli ćwiczenia duchowne. Rekolekcjami kierować będą:

a) dla księży prefektów — od 5 do 9 lipca — JE. ks. biskup Lisowski,

b) dla księży wikarych — od 12 do 15 lipca — JE. ks. biskup Komar,

c) dla księży proboszczów (1-sza serja) — od 26 do 29 lipca — JE. ks. arcybiskup Jabłrzykowski i

d) dla księży proboszczów (2-ga serja) — od 2 do 5 sierpnia — **JE. ks. biskup Adamski.**

Rekolekcje zawsze zaczynać się będą o godz. 10-ej przed południem, a kończyć się będą również przed południem. Powyższe cztery serje rekolekcyj kapłańskich na Jasnej Górze, u stóp Najśw. Matki Bożej, zostały ostatecznie ustalone. W sprawie zamieszkania w klasztorze, należy porozumieć się z ojcem przeorem klasztoru Jasnogórskiego.

— W sprawie sprzedaży chemicznie czystej soli. Dyrektor departamentu służby zdrowia wydał okólnik do wojewodów w którym poleca zwrócenie uwagi na sprzedaż soli stołowej. Mianowicie w obiegu znajduje się sól kuchenna w opakowaniach kartonowych, opatrzonych napisem „Chemicznie czysta sól stołowa", za którą pobierane są wysokie ceny. Faktycznie jest to najczystsza stołowa sól-warzonka z saliny w Wieliczce, jednakże nie jest to sól chemicznie czysta. Tego rodzaju napis na opakowaniu wprowadza w błąd nabywców, jednocześnie nie pozwala pobierać za sól wyższej ceny.

Z Cieszyńskiego.

Pod adresem magistratu.

Cieszyn. Dotychczasowe saneczkowanie się na łące p. Cieślara w Cieszynie odbywało się prawie że co dzień z nieszczęśliwymi wypadkami i dziwimy się, że magistrat miasta Cieszyna nie zwrócił dotychczas na to uwagi i nie zabronił niebezpiecznego saneczkowania się, gdyż z jednej strony zjeżdżają narciarze, zaś z drugiej strony zjeżdżają na sankach z takim rozpędem, że gotowe nieszczęście i nic dziwnego, że niektórzy wstają z rozbitymi głowami, drudzy z połamanemi żebrami lub nogami. Zwracamy uwagę jeszcze teraz i przypuszczamy, że magistrat jeszcze w tym roku wyda odpowiednie zarządzenie.

Pożar.

Bielsko. W nocy na 23 bm. nieznany dotychczas sprawca wrzucił do wnętrza kiosku Sierka Wiktora przy ul. Batorego 32 trzy butelki napełnione naftą, oliwą i benzyną. Następnie, kiedy butelki się rozbiły i płyn sie rozlał, sprawca rzucił do kiosku rozpaloną zapałkę, by w ten sposób wzniecić pożar i zniszczyć kiosk. Na szczęście jednak najprawdopodobniej z braku dopływu powietrza ogień sam się ugasił. (p

Z ruchu oświatowego.

Bobrek. Miejscowe koło Macierzy Szkolnej zdawało dnia 14 lutego b. r. sprawę z rocznej działalności, stwierdzając wielką żywotność. Z ramienia koła odbyły się w roku sprawozdawczym 4 przedstawienia amatorskie, 4 zabawy, 2 festyny i 1 wycieczka w góry. Ogólne dochody koła doszły do pokaźnej sumy 3.200 zł. Z tych przeznaczono 450 zł. na zakup nowych książek, 270 zł. zarządowi głównemu tytułem dochodu z uroczystości majowej, 100 zł. na gwiazdkę dla szkoły ćwiczeń, 50 zł. na ochronki w Czechosłowacji, 26 zł. na Dom ludowy w Pogwizdowie. Z bibljoteki, liczącej 420 dzieł, korzystało 78 członków (na 94), którzy przeczytali razem 352 dzieł. Koło rozporządza także parkiem nad Bobrówką, w którym odbyło się 6 festynów różnych towarzystw. Prezesował w roku ubiegłym p. Kubaczka Rudolf, na rok bieżący wybrano prezesem p. Franciszka Głuszka, zastępcą p. Czeczotkę.

Przedstawienie amatorskie.

Zebrzydowice. Na polu kulturalnooświatowem jakoś ożywił się ruch w naszej miejscowości. I tak: znowu w dn. 14 i 21 lutego b. r. zostały wystawione z ramienia ochotniczej straży poż. dwie sztuki: „Babska rewolucja" Karola Bergera i „Wójt Oprzędek urzęduje". Obie sztuki stały, jak na Zebrzydowice na wysokości swego zadania. Zostały bardzo dobrze oddane. Jednak do „gustu" przypadła więcej słuchaczom „Babska rewolucja". Nie trzeba się dziwić, że tak było, gdyż to swojska sztuka, sztuka regjonalna wzięta z życia ludu, ze Śląska, więc bardzo bliska słuchaczom. Takich sztuk więcej potrzebaby było wystawić. Po takich ucztach duchowych których, jak się słyszy, będzie jeszcze więcej, nie będzie się potrzeba bać, że patrjotyzm zamrze, a przywiązanie do ziemi rodzinnej zwyrodnieje. Za doskonałą grę zostali szanowni amatorzy wynagrodzeni rzęsistemi oklaskami. To dla nich zapłata. Nietylko na polu kult.-oświatowem tu pracuje, lecz i cele wyższe, wsparcie bliźnich, także nie jest zaniedbane. O tem później.

K.

— 12.449.700 złotych na zasiłki dla bezrobotnych w marcu. W dniu 24 bm. odbyło się pod przewodnictwem wiceministra pracy i opieki społecznej, p. Szubartowicza, posiedzenie zarządu głównego Funduszu Bezrobocia, na którem przyjęto preliminarz budżetowy na miesiąc marzec br. Preliminarz ten przewiduje m. in. na zasiłki dla bezrobotnych, oraz koszta ich przejazdów sumę 12.499.700 złotych. Przewidywana liczba bezrobotnych, uprawnionych do otrzymywania ustawowych świadczeń, wynosi na marzec 160.000 osób.

Województwo śląskie.

*** Niemieckie związki socjalistyczne za strajkiem.** Na posiedzeniu zarządu głównego „Bergarbeiterverbandu" (niemieckie socjalistyczne związki górników) w Królewskiej Hucie zapadła uchwała, wypowiadająca się za przystąpieniem do natychmiastowego strajku w górnictwie na Górnym Śląsku, o ile większość związków na Śląsku wypowie się za ogłoszeniem strajku.

Tymczasem dotychczas żadna inna organizacja nie opowiedziała się za strajkiem w górnictwie. Jak wiadomo, to dnia 28 bm. odbędzie się w Katowicach kongres socjalistycznych radców zakładowych, na którym prawdopodobnie dojdzie do ogłoszenia strajku górników na Górnym Śląsku. Natomiast organizacje należące do Zespołu Pracy oraz Z. Z. Z. (dawniejsza Federacja Pracy) oświadczają się przeciwko strajkowi, któ ry ich zdaniem zgóry jest przegrany.

Z Katowickiego

Nowe opłaty w szkołach średnich.

Katowice. Magistrat miasta Katowic wyjaśnia, że począwszy od 1 lutego rb. taksy administracyjne w miejskich szkołach średnich ogólnokształcących wynoszą 220 zł. rocznie, zaś w szkołach wydziałowych 110 zł. rocznie. W myśl obowiązujących przepisów taksa winna być uiszczoną za dane półrocze najpóźniej do końca drugiego miesiąca odnośnego półrocza. Zwolnienie wzgl. obniżenie opłaty szkolnej w wypadkach zasługujących na uwzględnienie następuje z końcem drugiego miesiąca po rozpoczęciu półrocza szkolnego na skutek podania, wniesionego do dyrekcji szkoły przez rodziców lub opieke domową ucznia **w terminie najdalej miesięcznym po rozpoczęciu roku wzgl. drugiego półrocza.** Do podań należy dołączyć stosowne zaświadczenie o stanie majątkowym. **Na końcu zwraca się uwagę rodzicom, że poza przepisanym terminem (w b. półroczu poza dniem 29 lutego 1932 r.) magistrat podań o uwolnienie od taks lub o zniżki przyjmować nie będzie.**

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.

Katowice. We wtorek 23 bm o godz. 17 otwarto w Katowicach w Domu Związkowym przy katedrze drugą z rzędu w roku bieżącym wystawę przeciwalkoholową. Otwarcia dokonał ks. Woźnica, który jednocześnie wygłosił okolicznościowy referat, w którym cyframi wskazał na wielkie spożycie alkoholu. Tak n. p. za pieniądze, które w roku przepijamy. możnaby wybudować 25.000 domków po 20.000 zł. Po referacie objaśniał poszczególne eksponaty sekretarz Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej pan Kunsdorff. Wystawa czynna będzie aż od wtorku, dnia 1 marca rb., poczem przeniesiona zostanie do Małej Dąbrówki. Wystawę zwiedzać można przez cały dzień od godz. 9—19. Wstęp 20 gr. Bezrobotni mają wstęp wolny za okazaniem swej legitymacji.

Wykłady o budownictwie stalowem.

Katowice. W piątek, dnia 26 lutego o godz. 19 w Śl. Techn. Zakładach Naukowych przy ul. Krasińskiego wygłosi p. arch. T. Michejda odczyt pt.: „Szkielet żelazny w zastosowaniu do budowy małych domków" oraz p. arch. Dietz d' Arma odczyt pt.: „Budowa kolonji robotniczej w Siemianowicach". Po wykładach odbędzie się wyświetlenie filmu o budowie „Empire State Building" najwyższego drapacza chmur świata.

Szajka przemytników owoców południowych.

Mysłowice w Katowickiem. Pomiędzy Szopienicami a Mysłowicami władze śląskiej straży granicznej schwytały całą szajkę przemytników, która w bardzo pomysłowy sposób od dłuższego już czasu uprawiała przemyt owoców południowych. Przemytnicy do próżnych wagonów towarowych, stojących na Śląsku niemieckim, które miały iść na polski Śląsk, składali dziesiątki kilo pomarańczy i mandarynek. W wagonach tych chowało się kilku przemytników, którzy, gdy pociąg przejechał granicę, na polskiej stronie w umówionem zgóry miejscu wyrzucali owoce z wagonów, a wspólnicy ładowali je odrazu na furmanki. O tym sposobie przemycania dowiedziała się śląska straż graniczna na odcinku kolejowym Szopienice — Mysłowice ujęła całą szajkę, która zdołała w ten sposób przemycić 120 kilo pomarańcz i mandarynek. Ujęci zostali: Józef Mośka z Mysłowic, herszt bandy przemytniczej oraz bracia Tomasz i Józef Wilczek z Kontów, Jan Bielany, Wilhelm Ciba i Wojtowicz, wszyscy z Mysłowic. Wartość skonfiskowanej przesyłki wynosi 1 000 zł.

Strajk na kopalni.

Siemianowice. W dniu 24 lutego wybuchł strajk na kopalni „Ficinus". Rano przybyli na kopalnię agitatorzy z Zagłębia Dąbrowskiego, którzy podburzyli robotników i zmusili ich do porzucenia pracy. Pierwsza zmiana nie przystąpiła do pracy.

Nieszczęśliwy wypadek.

Siemianowice w Katowickiem. Dnia 23 bm. o godz. 11,30 znaleziono w szybie nieczynnej kopalni „Knoff" zwłoki 20-letniego Stanisława Wróbla, zamieszkałego w Siemianowicach przy ul. Mysłowickiej. Początkowe dochodzenia wykazały, że Wróbel wraz ze starszym bratem Janem i Magierą Karolem spuścili się do szybu w celu kradzieży kabla i przewodów elektrycznych. Prawdopodobnie podczas przecinania kabla Wróbel został porażony prądem elektr. i poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki denata odstawiono do szpitala hutniczego.

109 chłopców przed sądem.

Siemianowice w Katowickiem. W ubiegłym tygodniu stanęło przed sądem dla małoletnich 109 uczniów z Siemianowic za nieuczęszczanie do szkoły dokształcającej. Sędzia stwierdził, że działo się to głównie z biedy, gdyż uczniowie albo nie mieli odpowiedniego ubrania albo butów, albo byli w tak ciężkiem położeniu, że nie mogli wykonać przepisu szkolnego. Sędzia wszystkich uwolnił od winy i kary. Naganą ukarani zostali tylko ci, którzy w szkole źle się zachowywali.

Komisja śledcza na kopalni.

Nikiszowiec w Katowickiem. We wtorek na kopalni „Nikisz" przeprowadziła komisja śledcza badanie ganku, w którym nastąpiła eksplozja. Zakończenie badania przyczyny wybuchu gazów nastąpi prawdopodobnie z końcem bieżącego tygodnia.

Przeciw strajkowi wypowiedzieli się górnicy.

Giszowiec w Katowickiem. W niedzielę odbyło się w Giszowcu zebranie związku górników, zrzeszonych w Zespole pracy. Na zebraniu, na którem obecnych było 600 osób, przemawiał prezes Związku Górników Z. Z. P., p. Grajek. Po wysłuchaniu referatu **zebrani postanowili nie przystępować do strajku, aby przygotować swe siły do przyszłej walki o taryfę ramową i świadczenia socjalne, na które przemysł przygotowuje zamach.** — Podobne zebranie odbyło się w Mysłowicach, gdzie przemawiał p. Pawlak. I tu postanowiono również nie przystępować do strajku.

Wydalenie około 2 000 robotników.

Nowa Wieś w Katowickiem. Dyrekcja spółki „Wirek" w Nowejwsi zamierza przeprowadzić w swych kopalniach zwolnienie około 2 000 górników. Z liczby tej przypadnie na kopalnię „Hillebrand" 600, na kopalnię „Wirek" w Kochłowicach 400 górników, reszta zaś na inne, do tej spółki należące kopalnie. Los tych górników, którzy już i tak coraz częściej świętują, leży obecnie w rękach komisarza demobilizacyjnego, do którego wniosek został skierowany.

Zasypany przy wydobywaniu węgla.

Brzezinka w Katowickiem. Dnia 24 bm. o godz. 11 w zawaliskach dawnej kopalni „Leopoldyna" zasypany został przy nieprawnem wydobywaniu węgla 20-letni bezrobotny Emil Sorek (ul. Wandy 153). Wymieniony wspólnie z innymi bezrobotnymi w tych zawaliskach wykopali ganek pochyły na około 8 m. w głąb ziemi, gdzie natrafili na nieznaczny pokład węgla i przez kilka dni wydobywali go. Gdy węgla brakło, Sorek wraz z niejakim Labem w dniu 24 bm. udali się do kopalni, by ją unieruchomić. Przy wydobywaniu zużytego drzewa Sorek został zasypany. Tylko dzięki niewydobytym całkowicie belkom, jakie w ganku pozostały. Sorek znalazł pewien kąt, gdzie się ukrył i uniknął śmierci. Labe będąc na powierzchni i widząc, że spólnik jego jest zasypany, doniósł o tem przechodzącemu tam funkcjon. policji, który niezwłocznie powiadomił posterunek polic. w Brzezince. Na interwencję posterunku wyjechała niezwłocznie miejscowa kolumna sanitarna, która po około 14 godzin. pracy zdołała Sorka z jego krytycznego położenia zdrowego i nieokaleczonego wydobyć na powierzchnię. Sorek po zbadaniu go na miejscu przez lekarza dr. Tyszkę, udał się do domu. (p)

Z Król. Huty

Tragiczna śmierć dziecka.

Król. Huta. Pozostawiona bez opieki 3-letnia Klara Richterówna (Gimnazjalna 28) wpadła do konewki z wrzącą wodą. Dziecko strasznie poparzone odwieziono do szpitala, gdzie niebawem zmarło.

Pomysłowy oszust wyłudzał pieniądze od osób, poszukujących pracy.

Król. Huta. Roman Daperko, mieszkaniec Kalisza, przeczytał w jednem z pism ogłoszenie, że w Król. Hucie wakuje posada kierownika składu artykułami sportowemi. Daperko złożył ofertę, na którą wkrótce nadeszła telegraficzna odpowiedź od rzekomego właściciela sklepu, Kazimierza Parafińskiego, z prośbą o natychmiastowe przybycie i złożenie kaucji w wysokości 5 000 zł. Daperko złożył żądaną kaucję przekonał się jednak, że padł ofiarą oszusta, o czem zameldował policji. Ponieważ podobne doniesienie napłynęło od Alojzego Komplera, mieszkańca Król. Huty i Ciepłego mieszkańca Sosnowca, którzy zostali nabrani przez oszusta na 7 000 zł. — sprawą tą zajął się prokuartor.

Z Świętochłowickiego

Włamanie sklepowe.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. W nocy na 24 bm. włamali się nieznani sprawcy do składu kolonjalnego Walentego Klaputki przy ul. Kalina 53 i skradli kilkanaście par pończoch damskich jedwabnych, kilkanaście tabliczek czekolady, większą ilość cukru i kiełbasy, łącznej wartości około 1 000 zł. (p

187 miejscowości obwodu przemysłowego na Śląsku protestuje przeciwko zatrudnianiu obcokrajowców.

Akcja organizowania protestów przez Związek Obrony Kresów Zachodnich przeciwko zatrudnianiu cudzoziemców w przemyśle śląskim została ukończona. **Zebrano rezolucje z 187 miejscowości Śląska, przeważnie z obwodu przemysłowego, W proteście wzięły udział nieomal wszystkie gminy miejskie i wiejskie powiatów: katowickiego, świętochłowickiego i tarnogórskiego, oraz ważniejsze ośrodki pow. pszczyńskiego i rybnickiego a nawet lublinieckiego. — Przyłączyły się także do protestu miasta: Bielsko i Cieszyn oraz szereg gmin, położonych w tych powiatach.** Rezolucje uchwalone zostały na zebraniach protestacyjnych, na których akces zgłosiły najruchliwsze organizacje społeczne danej miejscowości. Między podpisami, których ilość wynosi kilka tysięcy, znajdują się liczne akcesy związków zawodowych wszelkich odcieni politycznych.

Rezolucje, stwierdzające szkodliwy wpływ obcokrajowców i domagające się natychmiastowego zwolnienia ich z pracy, przedłożone zostały w dniu wczorajszym wraz z obszernym memorjałem, liczącym 15 stronic. panu wojewodzie śląskiemu, a w dniu jutrzejszym przedstawione zostaną przez specjalną delegację Związku Obrony Kresów Zachodnich panu ministrowi spraw wewnętrznych w Warszawie.

Rezolucje oprawione stanowią gruby tom, będący protestem świata pracowniczego Śląska przeciwko zatrudnianiu cudzoziemców w okresie, kiedy dziesiątki tysięcy obywateli własnych pracy znaleść nie mogą.

Od szeregu tygodni prowadzona akcja wydała poważny rezultat. **Mamy nadzieję, że ten solidarny głos całego Śląska zniewoli wreszcie przemysłowców do zwolnienia cudzoziemców, oraz spowoduje energiczne interwencje ze strony władz dla uwzględnienia słusznych postulatów społeczeństwa polskiego Śląska.**

Zebranie kasy pośmiertnej.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. W tych dniach odbyło się tegoroczne walne zgromadzenie dobrowolnej kasy pośmiertnej huty „Bismarcka", na którem ponownie wybrano dotychczasowy zarząd kasy Ze sprawozdań wynika, że kasa w ubiegłym roku kalendarzowym wypłaciła tytułem zapomóg pośmiertnych itp. sumę 66 298 zł. Walne zgromadzenie kasy przeznaczyło sumę 25 000 zł. na wypłatę zapomóg zwrotnych swoim członkom, którzy znajdują się w ciężkiem położeniu. Uchwalono również podwyższyć zapomogę pośmiertną.

Nieszczęśliwy wypadek

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Dnia 23 bm. wskutek pośliźnięcia się na gołoledzi upadła Jadwiga Morawiec i doznała złamania lewej ręki powyżej dłoni. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy, pozostawiono ją w opiece domowej.

Znaleziono obrączkę ślubną.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. W urzędzie okręgowym w Wielkich Hajdukach jest do odebrania jedna znaleziona obrączka ślubna (pierścień).

Nowa taryfa opłat targowych.

Ruda w Świętochłowickiem. Władze powiatowe zatwierdziły nową taryfę opłat targowych w Rudzie, uchwaloną przez radę gminną, która obowiązuje od dnia 27 stycznia rb. W myśl tej taryfy za używanie placów, ulic itp. w celach handlowych pobiera się zasadniczo opłatę w sumie 50 gr. za metr kwadratowy. Przedsiębiorcy zamiejscowi płacą stawki o 50 proc. wyższe. Do właściwej opłaty targowej pobierana będzie 10 proc. dopłata na zasilenie gminnych funduszów opieki nad bezrobotnymi. W dnie odpustu itd. gmina pobierać będzie osobną dopłatę powyższych stawek.

Nowe opłaty na wodę.

Ruda w Świętochłowickiem. Rada gminna Rudy uchwaliła dodatek do statutu miejscowego o zaopatrzeniu gminy w wodę, w myśl którego oprócz właściwej opłaty za wodę pobierany będzie dodatek w wysokości 2 groszy za zużyty metr kubiczny wody niemieckiej, tak, iż czynsz za wodę niemiecką równać się będzie opłacie za wodę polską. Dochód z tego dodatku przeznaczony będzie na zasilenie gminnego funduszu na pomoc bezrobotnym.

Urlopy turnusowe w praktyce.

Ruda w Świętochłowickiem. W grudniu ub. roku komisarz demobilizacyjny zadecydował o „zurlopowaniu" na czas od 1 stycznia do 15 lutego rb. około 150 robotników z kopalni „Wawel - Wolfgang" w Rudzie. Ludzie ci mieli 16 bm. być przyjęci z powrotem do pracy. Cóż się jednak okazało? Po upływie okresu przymusowego „urlopu" wymienionych 150 robotników z tej kopalni „zurlopowano" na dalszy okres 6-tygodniowy, t. j. do 1 kwietnia rb. Tak to w praktyce wygląda sprawa turnusowego „urlopowania" części załogi na pewien „ściśle określony czas".

Walne zebranie miejscowego koła N. Ch. Z. P.

Szarlej w Świętochłowickiem. Doroczne walne zebranie zagaił prezes koła naczelnik urzędu okręgowego p. Zembok hasłem „Cześć pracy" i przywitał gości. Po podaniu porządku obrad odczytano protokół z ostatniego zebrania. Do prezydjum walnego zebrania wybrano jako przewodniczącego dr. Kujawskiego i jako ławników pp. Beldzika i Szalonka. Następnie prezes koła p. Zembok zdał sprawozdanie z działalności koła w roku ubiegłym, poczem sprawozdania ze swojego zakresu działania złożyli sekretarz i skarbnik. Ze sprawozdań wynika, iż w ub. roku przybyło 65 członków. Komisja rewizyjna oświadczyła swą zgodność co do złożonych sprawozdań i podała wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum. Wniosek ten jednogłośnie przyjęty został przez walne zebranie. Przez aklamację wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli: prezes — p. Zembok, wiceprezes — p. Ditman, sekretarz — p. Jaroszyński, zastępca — Rabstein, skarbnik — Ripiński, komisja rewizyjna — Szreter, Stokłosa i Jeleński. W imieniu nowego zarządu przemówił p. Zembok, dziękując za zaufanie oraz udzielając głosu dr. Kujawskiemu do referatu. Jego treściwy i dobry referat obdarzono hucznemi oklaskami. W dyskusji nad referatem zabrało głos kilku członków, wysuwając sprawę rencistów na pierwszy plan, która do dziś dnia nie jest jeszcze załatwioną. Po wyczerpaniu programu zakończono zebranie okrzykami na cześć P. Prezydenta Rzeczypospolitej, P. Marszałka Piłsudskiego, wojewody Grażyńskiego oraz senatorów i posłów N. Ch. Z. P.

Przytrzymanie.

Godula w Świętochłowickiem. W podejrzeniu o usiłowane włamanie, do składu kolonjalnego Karola Bartuska przy ul. Kościuszki 6, przytrzymano w dniu 22 bm. Erwina Mańkę i Jerzego Skowronka z Lipin, których wraz z doniesieniem odstawiono do władz sądowych.

Z Pszczyńskiego

Zniesienie miejskiego urzędu budowlan.

Pszczyna. Magistrat miasta uchwalił zwinąć z powodów oszczędnościowych urząd budowlany. Ze względu na to, iż większe roboty budowlane nie są przewidziane, utrzymanie urzędu, który pociąga za sobą większe wydatki, nie jest konieczne.

L. O. P. P. i Z. O. K. Z.

Międzyrzecze w Pszczyńskiem. W dniu 21 lutego odbyło się zebranie obu wyżej wymienionych organizacyj. Po przemówieniu prezesów ZOKZ. p. Kassolika i LOPP. p. Walentego Kolonki, wygłosił dłuższy referat p. Mosz, nauczyciel z Goczałkowic, na temat „Gazy i obrona przeciwgazowa". Zebrani członkowie i goście w liczbie około 60 osób z zajęciem wysłuchali referatu i oglądali maski przeciwgazowe, poczem nastąpiła dyskusja o lotnictwie i gazach.

Program radjowy.

Niedziela 28 lutego 1932.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 10.25 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny. 11.35 Odczyt misyjny p. t. „Misje a islamizm w Syrji i Palestynie". 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Przemówienie min. inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego p. t. „Polska w zmaganiu o swą przyszłość". 13.15 II. część poranka symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 Djalog rolniczy „Co się działo w chacie". 14.25 Polskie pieśni warmijskie w układzie Feliksa Nowowiejskiego. 14.40 Djalog rolniczy „To co najważniejsze". 15.00 Transmisja z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach III kazania pasyjnego, które wygłosi J. E. ks. biskup śląski dr. Stanisław Adamski. 15.55 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16.20 Dr. Kazimierz Dobrowolski „Literatura polska na Śląsku w XVI-ym w". 16.40 Przemówienie Wacława Sieroszewskiego. 16.55 „Wędrówka mikrofonu po Muzeum Narodowem w Warszawie". 17.30 Odczyt o mowie polskiej. 17.45 Koncert popołudniowy. 19.00 „Bery i bajki śląskie" — Karlik z Kocyndra (prof. Stanisław Ligoń). 19.25 Rozmaitości. 19.45 Słuchowisko. 20.15 Koncert popularny. 21.45 Kwadrans literacki. 22.00 Recital skrzypcowy. 22.40 Komunikat meteorologiczny. 22.45 Komunikaty sportowe. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Poniedziałek 29 lutego 1932.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Komunikaty gospodarcze. 13.40 Pogadanka roln. p. t. „Uprawa i użytkowanie lnu". 13.55 Muzyka. 14.00 Pogadanka roln. p. t. „Walczmy z chwastami". 14.15 Muzyka. 14.20 Pogad. roln. p. t. „Ptactwo na usługach rolnictwa". 14.35 Muzyka. 15.05 Intermezzo muzyczne. 15.15 Przegląd komunikacyjny. 15.25 Odczyt p. t. „Język polski na Wileńszczyźnie". 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski". 16.20 Kurs elementarny języka francuskiego". 16.40 Koncert z płyt gramofonow. 17.10 „Jak uczymy się mówić". 17.35 Muzyka lekka". 18.50 Rozmaitości. 19.00 Intermezzo muzyczne. 19.30 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19.35 Prasowy dziennik radjowy. 19.50 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie opery „Dama Pikowa" P. Czajkowskiego. Między 3 a 4 obrazem, około 21.30 feljeton p. t. „Potęga słowa". Między 4 a 5 obrazem około 22.15 — dodatek do prasowego dziennika radjowego i komunikat meteorologiczny. 23.30 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych.

—o—

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 26 bm. „Ich synowa" o godzinie 19.30.

Sobota, dnia 27 bm. „Cloclo" o godz 19.30.

Wtorek, dnia 1 marca „Bohaterowie" 7-me przedstawienie popularne.

Środa, dnia 2 marca „Ich synowa" o godz. 7.30 wieczorem.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Niedziela, dnia 28 bm. „Księżniczka Olala" w Pawłowie o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 29 „Hiszpańska mucha" w Knurowie o godz. 19.30.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Miesięczne zebranie Kat. Koła Abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 28 lutego b. r. o godz. 19 na salce Z. Z P. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. O liczny udział członków oraz gości uprasza **zarząd.**

Pszów. Zebranie inwalidów, wdów i sierot górniczo-hutniczych odbędzie się dnia 29 lutego o godzinie 10 przed południem na sali „Kasyna" kopalni „Anna", na które zaprasza się wszystkich inwalidów, wdowy i sieroty. Omówione zostaną bardzo ważne sprawy. Referat wygłosi prezes głównego zarządu w Katowicach.

Zebrania Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 28 lutego br. odbywać się będą w następujących miejscowościach zebrania Związku górników ZZP.

Bańgów. Walne zebranie górników o godz. 15 w lokalu zwykłym.

Bytków. Walne zebranie górników o godz. 15 w lokalu p. Geislera.

Murcki. Zwykłe zebranie górniczych maszynistów o godz. 16 w lokalu zwykłym.

Bielszowice, Filja I. Zwykłe zebranie górn. o godz. 16 w lokalu Panka.

Ruda. Zebranie członków wszystkich filij o godz. 15 w lokalu p. Lepiarczyka.

Nikiszowiec. Zebranie górników i maszyn. o godz. 14 w lokalu związkowym.

Ruda. Walne zebranie kartelu o godz. 14 w lokalu p. Lepiarczyka.

Sprawy towarzystw.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Katowice-Załęże. W sobotę, dnia 27 lutego br. odbędzie się tu miesięczne zebranie miejscowego koła ZOKZ. na sali p. Spyry o godz. 17.

Mikołów. Celem ożywienia prac na terenie obwodu mikołowskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich, zarząd okręgowy Związku zwołuje na dzień 28 lutego br. (tj. w niedzielę) w Mikołowie walny zjazd delegatów kół miejscowych ZOKZ. obwodu mikołowskiego. Zjazd odbędzie się w sali TCL. przy ul. Miarki 2 (naprzeciw magistratu). Początek o godz. 10,30 rano.

Kalendarzyk zebrań Zw. poszkodow. uchodźców śląskich.

Niedziela, dnia 28 lutego 1932 r.

Lipiny. Zebranie miesięczne o godz. 14 w sali urzędu gminnego. Zaprasza się także wszystkich uchodźców z okolicy Łagiewnik.

Siemianowice. Zebranie miesięczne o godz. 14 w lokalu p. Prochaty obok dworca kolejowego.

Giszowiec Koło miejscowe N. Ch. Z. P. urządza w niedzielę, dnia 28 lutego 1932 r. zebranie w sali p. Heczki o godz 14-ej popołudniu. O liczny udział członków uprasza **Zarząd.**

Dział handlowy.

Urzędowe sprawozdanie komisji notowania cen

na Centralnej Tagowicy w Mysłowicach dnia 22. II. 1932 r.

Na Centralną targowicę w Mysłowicach spędzono od dnia 16—22 lutego 1139 szt. bydła, 2326 sztuk bydła, 258 cieląt. Razem 3723 szt. zwierząt. Płacno w dniu 15. II. br. za 1 kg żywej wagi za: (Ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi).

I. Bydło: Woły: pełnomięsiste, wytuczone 68—75 gr, młode, mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 60—67 gr, miernie odżywione, młode dobrze odżywione starsze 50—59; stadniki. pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 62—70 gr, pełnomięsiste młodsze 54—61, miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 45—53; jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 60—70 gr, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 60—70 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 50—59 gr, miernie odżywione krowy i jałówki 40—49, licho odżywione krowy i jałówki 35—39 gr.

Cielęta: średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 60—70 gr, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50—59 gr, liche ssaki 40—49 gr.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 100—110 gr. pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 88—99 gr, pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi 77—87 gr, pełnomięsiste (bekony) od 80—100 kg żywej wagi 70—76 gr.

Przebieg targu: W sprzedaży świń i bydła spokojny. Tendencja stała.

Ceny targowe w Katowicach

z dnia 25 lutego 1932 r.

Masło wiejskie funt 2,00—2,30, masło mleczarniane funt 2,40—2,50, jaja 8—10 sztuk za 1 **zł.**, twaróg funt 0.50—0,60, mleka litr 0,35—0,36.
Mięso: wieprzowe funt 0,60—0,80, kotlety funt 0,80—0,90, wołowina 0.50—0,80, cielęcina 0,50 do 0,80, osierdzie i pośledznie mięso funt 0,30—0,50, okrasa świeża funt 0,80—0,90, okrasa wędzona 0,90—1,00, mięso wędzone 0,90—1,30, łój 0,70 do 0,80, smalec 1,20—1,40.

Jarzyny: kapusta funt 0,15—0,25, kapusta modra funt 0,20—0,25, marchew funt 0,10—0,20, cebula funt 0,15—0.25, selery funt 0,40—0,50, brukiew funt 0,10—0,15, kapusta brukselska funt 0,60—0,70, kartofle centnar (100 funtów) 4.75 do 5.00, kartofli za 1 złotego 18 funtów.

Owoce: jabłka funt 0,20—1,30, śliwki suszone funt 0,70—1.00, cytryny sztuka 0,10—0,15, pomarańcze sztuka 0,50—0,80.

Drób: gołębie sztuka 0,90—1,00, kury 1,50 do 4,00, kaczki 4,00—6.00, gęsi 6,00—10,00, gęsi tuczone 1 funt 1,60—1,70, gęsi smalec funt 2,25 do 2,50, indyczki 7,00—10,00, indyki 11,00—15,00.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 25 lutego 1932 r.

Dolar amerykański 8.89⁹/₁₀ zł. Funt szterlingów angielskich 30.88 zł. 100 franków francuskich 35.01zł. 100 koron czeskich 26.33 zł. 100 lir włoskich 46.22 zł. 100 franków szwajcarskich 173.65 zł. 100 guldenów holenderskich 359 90 zł. 100 belg belgijskich 123.94 zł. 100 lei rumuńskich 5.33 zł. 100 guldenów gdańskich 173.42 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 24 lutego 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 23.50. Pszenica 23,75—24.00. Jęczmień 64—66 kg — 19.50—20.50. 68 kg — 21.00—22.00, browarowy 23.25—24.25. Owies 20.25—20.75. Mąka żytnia 65 proc. 35.50—36.50, pszenna 65 proc. 36.50 do 38.50. Otręby żytnie 14.50—15.00, pszenne 13,75 do 14,75, pszenne grube 14,75—15,75. Rzepak od 32—37. Gorczyca 32—39. Wyka latowa 22 do 24. Peluszka 21—23. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 30—33. Łubiń niebieski 12—13, żółty 16 do 17. Seradela 25—28, Koniczyna czerwona 150 do 190, biała 280—400, szwedzka 125—145, żółta odłuszczona 125—145. Przelot 260—300. Tymotousz 40—55. Rajgras angielski 45—50. Słoma luźna 3.10—3.40, prasowana 3.60—4,25. Siano luźne 5.50—6,00, prasowane 8.50—9,00. Makuch lniany 26—28, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 17,50 do 18.50. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 24 lutego 1932 r.

Notowano za 1000 kg w handlu hurtowym: **Pszenica** śląska 74 kg — 251 mk, 76 kg — 255 mk, 72 kg — 241 mk. **Żyto** śląskie 70.5 kg — 210 mk, 68,5 kg — 206 mk. **Owies** nowy średniej jakości i dobroci 147 mk. **Jęczmień** browarowy 184 mk, latowy i na kaszę 173 mk.

Mąka (za 100 kg): Pszenna nowa 70 proc. 35 mk, pszenna luksusowa 41 mk. Żytnia nowa 70 proc. 30.25 mk, 65 proc. 31.25 mk, 60 proc. 32.25 mk.

Sprawozdanie targowe

podane przez firmę „Raiffeisen“ hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych franco stacja Górny Śląsk, z dnia 25 lutego 1932 r.

Żyto krajowe zł 28,00—29,00, na wywóz zł. 37,50—38,00, pszenica krajowa 28,00—29,00, na wywóz 41,50—42,00, owies krajowy pastewny 24,00—26,00, na wywóz 29,00—30,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):

Makuch lniany zł. 26,00—27,00, słonecznikowy 48% 21,00—22,00, słonecznikowy 46% 20,00 do 21,00, rzepakowy 20,00—21,00, otręby żytnie 15,50—16,00, pszenne 15.50—16,00, słoma prasowana żytnia 8,25, pszenna 8,25, siano łąkowe prasowane 12,50—13,50. Usposobienie spokojne.

Nadesłane.

Jedłownik. Z okazji 50-letnich urodzin (dnia 28 lutego) naszego ukochanego ojca — **Józefa Zająca w Jedłowniku**, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i jak najdłuższego życia oraz wszelkiej pomyślności **synowie z rodzinami Ign. oraz M.** Do powyższych życzeń przyłącza się **Sosna Franciszek**, objazdowy „Katolika“ oraz redakcja.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Starą atrakcją lecz zawsze aktualną są nasze

Białe Tygodnie

dla oszczędnej gospodyni, korzystającej z okazyjnego kupna białych towarów, bielizny, koronek, haftów i wiele innych różnego rodzaju artykułów.

Przedsprzedaż: w poniedziałek 29 lutego

Marzec 1 WTOREK

Zastrzegamy sobie sprzedaż większych ilości towarów.

Oglądajcie okna wystawowe!

Manufaktura.

Płótno na bieliznę gruboprzędne 70 cm. szer. m 1,—, 95,	0^{75}
Płótno wyborowe 80 cm. szer. m	1^{25}
90 cm. szer. m	1.35
Płótno na pościel dobrej jakości 80 cm. szer. m 1,50,	1^{15}
135 cm. szer. m 2,40,	1.95
Płótno na pościel wyborowej jakości 80 cm. szer. m	1^{70}
130 cm. szer. m	3.20
Płótno na prześcieradła średnioprzęd. 140 cm. szer. m 2,25,	1^{75}
Płótno na prześcieradła Ia jakości 140 cm. szer. m 3,20, 2,40,	2^{25}
Płótno na prześcieradła dobr. jakości 160 cm. szer. m	2^{95}
Płótno na bieliznę 80 cm. szer. m 1,50, 1,30,	1^{10}
Ia madapolam na bieliznę 80 cm szer. m 1,50,	1^{30}
90 cm szer. m	1.60
Maccobatysty na wytworną bieliznę 90 cm szer. m	2^{20}
Płótno na obwłóczki pościelowe w kratę czerw. i niebieską dobrej jakości. 80 cm. szer. m	1^{25}
130 cm szer m	1.85
Adamaszki na obwłóczki pościelowe 80 cm, szer. m 2,95,	2^{25}
130 cm. szer m 4,95,	3.50
Adamaszki na obrusy w najnowszych wzorach, 140 cm. szer. m	3^{25}
Adamaszki na obrusy odpasowane w dobrych jakościach 140 × 150 cm. sztuka	4^{95}
Adamaszki na pościel i obrusy w najlepszych jakościach 160 cm. szer. m	5^{95}
Obrusy kolorowe 140 cm. szer. m	3^{25}
150 cm. szer. m	3.50
Serwetki białe szt. 1,10 i	0.70
Ręczniki w dobrych jakościach, bawełniane m 1,20, 85, 55,	0^{35}
lniane m 1,75, 1,60,	1.25
Ręczniki Ia białe ze szlakami kol. m 1,55,	1^{25}
Ręczniki kuchenne lniane m 1,75, 1,60,	1^{25}
Maglowniki wzorzyste z figurami 2 m długie sztuka	4^{50}
Ia maglowniki ze szlakami m 1,95,	1.45
Ścierki do naczyń w kratkę bawełniane sztuka 95,	0^{50}
lniane sztuka 1,80,	1.25
Surówka w dobrej jakości 70 cm. szer. m 80,	0^{55}
140 cm. szer. m 1,70,	1.40
Ia molton 65 i 70 cm. szer. m 1,25,	0^{95}
Katuny na suknie i bluzki domowe drukowane do prania m 95, 65,	0^{50}
Oxfordy na koszule w różnych wzorach	0^{95}
Płótna na fartuchy, kolorowe w paski i kraty m 1,35,	1^{10}

Batysty na bieliznę, białe i kolorowe 80 cm. szer. m 2,20, 1,35,	1^{00}
Jedwabie sztuczne drukowane m	1.25
Jedwabie drukowane „Bemberg" m	2.25
Firanki i etaminy z metra w różnych wzorach m 1,35, 1,25, 1,15, 95, 60,	0^{50}
Firanki z 3-ch części „Madras" 1 okno 5,95,	4^{95}
Flanela jedwabna w pięknych wzorach m 2,20,	1^{95}

Bielizna damska.

Koszule damskie z ramiączk. przybr. koronk. dobr. jak., szt. 2,35, 1,75,	0^{95}
Koszule damskie wyb. jakości przybr. motywami, koronk., szt. 5,75, 4,95,	3^{95}
Koszule damskie z szer. ramiączkami przybrane ząbkami sztuka	3^{35}
„ haftami sztuka	3.95
Koszule damskie dobr. jakoś., kolor. pierwszorzęd. wyk., szt. 5,50, 2,75,	2^{25}
Koszule damskie wyborow. z mereż., koronkami przybr.. szt. 5,95, 4,95,	3^{95}
Koszule nocne dobrej jakoś., przybr. koronką, motyw., szt. 5,95, 4,95,	3^{95}
Koszule nocne wybor. jakoś., bogato przyb. kor. i mot. szt. 9,50, 8.95, 7,75,	6^{50}
Koszule nocne wyborowej jakości, kolorowe sztuka	7^{95}
Biustonosze w dobr. formie z koron. białe sztuka	0^{95}
kolorowe sztuka	1.25
Reformy jedwabne dobrej jakości sztuka 3,75,	2^{95}
Figi jedwabne w różnych kolorach sztuka	2^{75}
Kombinacje jedwabne, przybrane koronkami sztuka 6,95,	5^{95}
Kombinacje jedw. „Milane" w różn. kolor.. przybr. koronk. szt. 11,75,	9^{50}
Koszule trykotowe dobrej jakości wielk. 4 sztuka 3,75, 3,25,	2^{20}
Kombinacje trykotowe Ia jakości wielk. 4 sztuka 4,75,	2^{75}
Podreformy dobrej jakości wielk. 4 sztuka 2,95, 2,50,	1^{95}
Reformy Ia macco sztuka 1,95,	0.95

Fartuchy.

Fartuszki białe z dobrego płótna z haftem i mereżkami sztuka 1,95	1^{50}
Fartuszki Ia bogato przybr. mereżk. i haft. w pięk. wyk. szt. 4,60, 3,50,	2^{50}
Płaszcze zawodowe białe sztuka	12.95

Wielki wybór w fartuchach kolorowych, w pięknych deseniach wykonanych w cenie za sztukę od 3,50.

Bielizna pościelowa gotowa.

1 garnitur z dobr. płótna, 1 pierz i 2 podusz. z jed. wst. 17,50, 15,50, 12,50	11^{00}
1 garnitur z wyborowego płótna z maszynowym haftem	25^{00}
Prześcieradła obrębione z dobr. płótna 2,10 m długie szt. 5,50, 4,95,	3^{95}

Ręczniki i prześcieradła Frotte.

Mytki w różnych kolorach sztuka	0^{20}
Ręczniki białe z wzorz. szlak. „indanthren" w róż. wiel. i dob. jak. 95, 75,	0^{65}
Ręczniki w najlepsz. jakoś. białe i wzorz. „indanthren" szt. 3,25, 2,50,	1^{95}
Prześcieradła kąpielowe dla dzieci 75 × 1,05 sztuka	2^{75}
Prześcieradła kąp. dla dorosł. w najl. jakośc. białe i kol. szt. 14,50, 10,50,	9^{25}

Chusteczki do nosa.

Chusteczki dla dzieci sztuka 20, 15,	0^{10}
Chusteczki damskie batystowe z mereżką sztuka 65, 45,	0^{35}
Chusteczki damskie Ia jakości, krat. lub kolor. brzegi sztuka 75, 65,	0^{45}
Chusteczki dla panów Ia jakości z mereżką sztuka 95, 75,	0^{55}

Bielizna dla niemowląt.

Koszulki dobrej jakości	0.95
Kaftaniczki dobrej jakości **w. 2** 1,70,	1.45
Powijaki sztuka	1.20
Czapeczki sztuka 1,75, 1,35,	1.10
Pieluszki flanelowe obrębione sztuka 1,95,	1^{45}

Bielizna męska.

Koszule wierzchnie białe i kolor. z 2 kołnierz. w dobr. gatunku sztuka	4^{95}
Koszule wierzchnie Ia kolorowe, zefirowe i popelinowe z dwoma kołnierz. lub mankiet. szt. 14,50, 12,—,	9^{75}
Koszule nocne z kołnierz., wybor. jakości 115 cm. długie, szt. 7,50, 6,50,	5^{95}
Koszule nocne bez kołnierza „Geihsa" jak wyżej sztuka 4,95,	4^{25}
Kalesony z dymki Ia jakości do 115 cm. długie para 6,50, 5,50,	4^{75}
Pyjamy z jedwabnej popeliny w paski sztuka	19^{95}
Kalesony trykotowe „Macco" wielk. 4 para	2^{95}
Koszule trykotowe macco wielk. 4 sztuka	3^{75}
Koszule siatkowe Ia jakości wielk. 4 sztuka	3^{25}
Kalesony chłopięce macco wielk. 1 para	2^{50}

Wielki wybór w krawatach, począwszy od 95 gr. za sztukę, pozatem w wszelkich różnych artykuł. męskich i chłopięcych.

Koronki i hafty.

Koronki klockowe wąskie w piękn. wzorach za 1 m 17, 14, 11, 10,	0^{07}
Koronki klockowe w piękn. wzorach do 7 cm. szer. m 42, 35, 30, 25,	0^{20}
Koronki klockowe w piękn. wzorach do 15 cm. szer. m 95, 80, 78, 70,	0^{65}
Wstawki klockowe dla pościeli w piękn. wzor. ca. 14 cm. szer. 95,	0^{90}
Trójkatki klockowe do poduszek, szt.	0.40
Koronki klockowe ecrü dla robótek do 10 cm. szer. m 80, 70,	0^{50}
Hafty wąskie w wielkim i piękn. wyborze wzorów m 35, 30, 27,	0^{25}
Hafty jak wyżej do 7 cm. szer. m 65, 55, 50,	0^{42}
Hafty w specjalnie pięknych wzorach do 10 cm. szer. m 1,30, 90, 85,	0^{75}
Koronki „walancien" do bieliz. białe i ecrü w pięk. wzor. za m pocz. od	0^{20}
Koronki „walancien" w piękn. wzorach do 8 cm. szer. m 95, 70, 65,	0^{55}
Ramiączka z haftami i mereżką m 70, 60, 55, 45,	0^{27}
Kołnierzyki w róż. pięk. wzor., dobr. gat. i piękn. wyk. za szt. 1,50, 1,25,	0^{95}

Wielki wybór we wstążkach, guzikach, klamrach, broszkach i t. d.

Robótki reczne.

w pięknych i modnych wzorach do haftowania.

Ząbki kuchenne bawełniane m	0.30
lniane m	0.50
Serwetki na tacki szt.	0.40
Ochraniacze wodociągowe szt.	0.75
Serwetki 60 × 60 cm. szt.	1.30
Serwetki 80 × 80 cm. szt.	.95
Ochraniacze ścienne różne szt. 3,25,	1.95
Serwetki na stoliki nocne para 1,35,	1.10
Jaśki w różnych wzorach szt.	1.40
Nakrycia na maszyny i na bieliznę	2.25
Garnitury kuchenne z 5-ciu części bawełniane	8^{25}
lniane	14.95
Różne robótki odrysowane czystolniane za szt. 3.75, 2,95, 2,75, 2,25,	1^{75}

Robótki gotowe.

Serwetki w różn. wzorach i wielk. przybrane bogato w koron. i ząbki lub wstawki, sztuka 4,95, 4,50, 3,95, 3,50, 2,50, 1.75, 1.50, 1.15, 95, 50,	0^{30}

Pończochy i rękawiczki

Pończochy damskie jedwabne Ia w modnych kolorach para 4,95, 3,95,	2^{95}
Pończochy damskie Fildecos, dobrej jakości para	1^{75}
Pończochy damskie Ia jakości Fildecos w modn. kolorach para	2^{95}
Pończochy damskie 4-ro krotne Fildecos w najlepszym gatunku para	4^{25}
Pończochy damskie Ia macco para	2.25
Skarpetki męskie w dobrym gatunku para	0^{95}
Skarpetki męskie wzorzyste Ia jakości para 2,50, 2,25, 1,95,	1^{25}

Wielki wybór w pończochach dziecięcych, w pończochach męskich, pozatem w rękawiczkach damskich, męskich i dziecięcych różnego rodzaju po bardzo przystępnych cenach.

Dom Towarowy Bobrek Katowice

ul. Poprzeczna 10.